

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Bójka komunistów z posłami lewicowymi Nowa burda komunistyczna w Sejmie

Trąby i fujarki bolszewickie

Marsz. Sejmu Daszyński wyrzucił z sali obrad agentów Moskwy

PROWIZORJUM BUDŻETOWE UCHWALONE

Zwykłość Rządu Marszałka Piłsudskiego na całej linii

WARSZAWA, 31. 3.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10 min. 40. Na ławach rządowych wicepremier Bartel, minister Czechowicz i minister Kwiatkowski.

Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu do głosu przyszedł przedstawiciel mniejszości narodowych i komunist.

Rozpoczęło się składanie jących oświadczeń.

Komunista Sochacki przemawiał w tonie tak prowokacyjnym i antypaństwowym, że raz po raz wywoływał odruchy wielkiego oburzenia na ławach poselskich.

Krzyki i hałasy na sali zagłuszyły bolszewickie wywody p. Sochackiego.

Marszałek Daszyński odebrał wreszcie głos wysłannikowi Moskwy.

P. Sochacki zszedł z trybuny, a po przyłączeniu na ławę poselską wyjął deskę i zaczął nieśmiało walić w pulpity.

Znalazł oczywiście natychmiast naśladowców. Komunista Bódko, Bittner, wydobył trąbę samochodową, dmąc w nią z całej siły.

W międzyczasie wybuchła gwałtowna bójka socjalistów i wywołujących ich komunistami.

Pos. Żulawski rzucił się na komunistę Bittnera, wyrwał mu trąbę samochodową i rzucił nią w głowę Bittnera. W obronie Bittnera usiłowali stanąć inni komuniści, odpokutowali za to. Pięści posłów z lewicy spadły im na głowy.

Szamotanie trwało chwilę parę.

P. marszałek Daszyński postanowił komunistów usunąć z sali. Uprzednio jednak zarządził opróżnienie galerii, by nie dawać publiczności widowiska, jak straż marszałkowska będzie wynosiła panów komunistów.

W międzyczasie do awantury komunistów przyłączyli się komunistujący posłowie z mniejszości narodowych. Ci zaczęli grać na fujarkach.

Nim zdano opróżnić galerię i przerwać posiedzenie — straż marszałkowska w sile 6 ludzi wkroczyła na salę, w błyskawicznym tempie i z precyzyjną zręcznością, zdradzającą dobre wykształcenie, wyniosła na rękach Sochackiego. Wysłannik Moskwy usiłował bronić się przed aktem „białego teroru”.

Energiczna jednak postawa straży marszałkowskiej szybko zlikwidowała miedziarę p. Sochackiego, który w jednej sekundzie znalazł się za drzwiami sali.

Jednocześnie z rozkazu marszałka Daszyńskiego straż marszałkowska odebrała trąbę samochodową komunistę Bittnera, składając ją na trybunie p. marszałka.

Zdecydowana postawa p. marszałka Daszyńskiego cała Izba przyjęła entuzjastycznymi oklaskami.

P. wicepremier Bartel podszedł do p. marsz. Daszyńskiego i objęła rękoma uściskał mu dłoń.

Po 10 minutowej przerwie p. marsz. Daszyński otworzył posiedzenie, wygłaszając jedne przemówienie, w którym napłót nową taktykę węgów państwa, a wskazując na trąbę samochodową, zademonstrował wyzywające środki walki parlamentarnej ze strony agentów Moskwy.

P. marsz. Daszyński: Zarza-

dzam usmieć z sali posłów Bittnera i Rosłaka.

Obydwa nie ruszają się z miejsc.

P. marsz.: Czy posłowie Bittner i Roslak opuścili już salę?

Izba: Nie!

Bittner i Roslak wstali i wychodzą z sali. Gdy znaleźli się w pobliżu drzwi, zaczęli wznosić antypaństwowe okrzyki.

Głosy Jedynki: Do Moskwy! Precz do Bolszewii!

Po zlikwidowaniu komunistycznej burdy Sejm przystąpił do pracy spokojnej i w kilkanaście minut później po odrzuceniu wszelkich partyjnych poprawek, przyjął prowizorium budżetowe na miesiąc kwiecień—czerwiec w brzmieniu projektu rządowego.

Podczas głosowania nad poprawkami do prowizorium budżetowego, upadła przedewszystkiem poprawka posła prof. Rybarskiego (Z.L.N.).

Na dany znak endecy opuścili salę i nie brali udziału w dalszym głosowaniu.

O godz. 1-ej w południe Sejm zakończył głosowanie nad ustawą o inwestycjach.

Ustawę przyjęto z kilku drobnymi poprawkami.

Ponieważ — jak twierdzą w kukuarach — istnieje pewność, że Senat odrzuci dziś te poprawki i uchwali zarówno ustawę o inwestycjach jak i prowizorium budżetowe w brzmieniu rządowym, przeto marsz. Daszyński zwołał plenarne posiedzenie Sejmu dziś jeszcze na godz. 7 wieczór.

W dniu dzisiejszym Sejm i Senat ukończył swe prace nad prowizorium budżetowym. Projektowane jest, aby komisja budżetowa Sejmu przystąpiła od poniedziałku do debaty generalnej nad

całokształtem budżetu na r. 1928/29.

Według obiegających pogłoszek Sejm zbierze się dopiero 24 kwietnia.

Kancelaria sejmowa zarządziła dziś wypłatę diet posłom za miesiąc kwiecień i 5 dni marca. Wyniesie to z górą 1000 złotych.

Maluskie mamusie



Maluskie mamusie rozumieją jednak dobrze, w jakim stopniu potrzebne jest powstrzymanie swych dzieciom ich — jakom, to też żadna pięcioletnia mamusia nie wybiera się na spacer inaczej, niż w towarzystwie takiej właśnie córeczki.

Przezorny lotnik niemiecki zrezygnował z lotu przez ocean

Bo pogoda nie dopisała

BALDONEL 31.3. Planowany na dziś start niemieckiego kapitana Koehla do lotu transatlantyckiego ponownie odroczono, tym razem na czas dłuższy. Wiadomości meteorologiczne z Nowej Fundlandji nie przewidywały zmiany pogody na lepsze przed upływem kilkunastu dni.

W przykładowej zgodzie latać będą narody

dzięki międzynarodowemu porozumieniu lotniczemu

BERLIN, 31. 3. Wczoraj zakończyła się tu międzynarodowa konferencja lotnicza, na której stwierdzono konieczność międzynarodowego porozumienia w lotnictwie i uchwalono podjąć międzynarodową współpracę w tej dziedzinie.

Ford jedzie do Europy

NOWY JORK, 31.3. Henryk Ford przyjechał wczoraj na parowcu „Majestic” do Anglii, skąd uda się do kilku stolic europejskich.

Znamienna konferencja

Posel Bogomołow rozmawia z min. Kwiatkowskim o rokowaniach handlowych polsko-rosyjskich

WARSZAWA, 31. 3. Niektóre pisma dzisiejsze podały głuchą wiadomość, że posel sowiecki p. Bogomołow odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrem przemysłu i handlu, p. Kwiatkowskim. Rozmowa ta, jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych, dotyczyła rokowań handlowych polsko-sowieckich, których jakś dotychczas nie udało się nawet rozpocząć. Należy przypuszczać, że ostatni krok p. Bogomołowa posunął naprzód tę sprawę i że już w najbliższym czasie — po ukończeniu rokowań królewskich — rozpoczniemy, bodaj realne rozmowy z Sowietami na temat uprządkowania wzajemnych stosunków handlowych.

Kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych zmarł nagle

przeżyty własną mową wyhorca

DELAWARE (Ohio), 31.3. Kandydat republikański na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Frank Willis, zmarł nagle na udar serca, w czasie przemówienia wyborczego z okazji wyboru gubernatora stanu Ohio.

Szesnaście osób żywcem spalonych w olbrzymim pożarze

miasta południowo-amerykańskiego

LONDYN, 31. 3. W Guayaquil w Ekwadorze wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył kilkanaście domów i remizę tramwajową. W czasie pożaru spaliło się na węgiel 15 osób.

Wytrysk roztopionego żelaza poparzył ciężko ośmiu robotników

Straszny wypadek w odlewni

BERLIN, 31.3. W zakładach żelaznych Lincke - Hoffman we Wrocławiu, w czasie odlewania utworzył się w formie otwór, przez który rozpatone żelazo trysnęło na stojących dookoła robotników. Ośmiu jest ciężko poparzanych, kilkunastu odniosło lekkie obrażenia.

Niebywała śnieżycą w Ameryce spowodowała zderzenie pociągów 40 osób padło ofiarą katastrofy

LIMA, (Ohio), 31. 3. Na kole pensylwańskiej, pędzący z szybkością 80 km. na godzinę „Liberty-Express”, wpadł na stojący na torze inny pociąg. Skutkiem tego uległy zderzeniu 3 tynie wagony pociągu stojącego. 20 osób odniosło ciężkie rany, tyleż cięższe. Powodem katastrofy była śnieżycą, która unieruchomiła sygnały świetlne.

Zwycięstwo polskiego pięściarza

w Nowym Jorku

NOWY JORK, 31. 3. W czasie zawodów bokserkich w Madison Square Garden, polski mistrz wagi półciężkiej, Leon Łomski, pokonał Joe Sektę w 10 rundach na punkty.

Do zacieklej walki wyborczej

gocują się już Niemcy

BERLIN, 31. 3. Zaním jeszcze zamknięty się podwoje Reichstagu i Sejmu pruskiego, rozpoczęła się już zacięta walka wyborcza. Nietylko poszczególne partie, ale także rozmaite „związki patriotyczne” i wojskowe, które nazewnictwem nie mają żadnego programu politycznego, rozszalały do swoich członków odezwę, wzywającą do współpracy w propagandzie wyborczej.

Orkan u brzegów Indji zatonił mnóstwo okrętów

RANGOON, 31.3. Wybrzeża zatoki Bengalskiej nawiedził niebywalej sily orkan, powodując wielkie szkody wśród floty rybackiej.

Zęchła przybrębna jest nierzuchomiona, los wielu okrętów jest nieznany. Przypuszczają, że wobec trwającej napał burzy wielkie kszosć z zaginionych okrętów utonęła.

— Powódź we Włoszech północnych przybrała wielkie rozmiary. W dolinie Po kilka tysięcy ludzi test bez znaczenia nad głowami.



Włosna kiziel

W. Boegarde,

Haremy w Albanii

Wkrótce będą tylko
mitem wspomnieniem
dawnych,
dobrych czasów

Senat albański postanowił przed kilku dniami nieść w kraju wielołożnistwo i polecił zlikwidować wszystkie haremy.

Albańczycy mają prawo do jednej tylko żony, która może wybrać dowolną z pośród swych dam haremowych. Pozostałe zaś musi oddać w wolności i dopóki nie znajdzie sobie odpowiedniego zająca, lub nie wyjdzie za mąż, winien dawać o ich utrzymanie.

Uchwala Senatu wywołała wielkie wzburzenie wśród prawowiernych Mahometa, a zwłaszcza rozgorączkowane są kobiety.

Niektórzy bogaci Albańczycy, chcąc dokonać żywota w zgodzie z przykazaniami proroka, wywołali swe żony w niedostępne góry, pragnąc ukryć je tam przed okiem władz albańskich.

STRASZNE KATASTROFY ŻYWIŁOWE wstrząsnęły życiem finansowym Japonii

Hasłem wszystkich od mikada do najuboższego z poddanych jest najdalej idąca oszczędność

Japonia, podobnie jak i kraje europejskie przechodzi poważny kryzys finansowy. Z powodu katastrof żywiołowych, jakie nawiedziły kraj ten, okazała się potrzeba zaciągnięcia poważnej pożyczki na odbudowę.

Banki amerykańskie ofiarowały pieniądze. Obciążenie podatkowe obywateli wzrosło jednak do takich rozmiarów, iż trzeba było wprowadzić daleko idące oszczędności, aby związać koniec z końcem.

Dobry przykład dała rodzina mikada.

Młody cesarz zredukował wydatki swego dworu z 20 milionów jenów rocznie do 5 milionów. Za

jego przykładem poszli poddani i zaprowadzili wielkie oszczędności.

Ponieważ niedługo kończy się żałoba po zmarłym cesarzu i odbyć się ma koronacja nowego mikada, zapowiedziano już, iż uroczystość ta ograniczy się wyłącznie do ceremonii religijnej.

Kryzys finansowy dotknął przede wszystkim kupców i domy bankrutów.

Wiele firm zawiesiło wypłaty, a kilkanaście banków ogłosiło bankructwo.

Skutkiem tego wiele arystokratycznych rodów utraciło swe majątki, ulokowane w tych bankach. Jeden z najdostojniejszych japońskich arystokratów, książę Satsuma nie tylko stracił cały swój majątek, ulokowany w bankach, lecz musiał sprzedać nawet pamiątki rodzinne, pochodzące z przed kilku wieków.

Na licytacji wystawiono jego zbrojownię obywatelskiej wartości, wśród której znajdowały się: noże do harakiri, uważane za świętą rzecz rodzinną, gdyż niedługo przed śmiercią księcia skrocił sobie życie ich ostrzami.

Tragiczne samobójstwo w lesie

WYSTRZAŁEM Z DUBELTÓWKI KI W USTA POZBAWIŁ SIĘ ŻYCIA

Mieszkaniec wsi Jeziorów w pow. rypińskim, 25-letni Andrzej Fryderyk Lam, wziął na ramie flintę i zegnając się z rodziną, oświadczył, że idzie na polowanie. Gdy Lam przez długi czas nie wracał do domu, zaniepokojona rodzina zaczęła go szukać.

Młodego człowieka znaleziono w lesie z rozstraskaną czaszką. Stwierdzono, że Lam popełnił samobójstwo.

Włożył kufel dubeltówki do ust i pociągnął za cyngiel, nabój roztrząsał głowę Lamowi.

Powód samobójstwa nieustalony.

MILJARDER VANDERBILT ZAGINĄŁ na własnym jachcie

PARYŻ, 31.3. Donoszą z Nowego Jorku, iż duże zaniepokojenie wywołał tam brak wiadomości o jachcie miliardera Vanderbilta, który opuścił 1 marca Miami, Vanderbilt podróżuje wraz ze swą żoną i z córką, złożoną z 35 osób.

GWAR ŻYCIA STŁUMIŁ HUK SMIERTELNEGO STRZAŁU

Zagadkowe samobójstwo białostoczczanina w Warszawie

WARSZAWA, 31.3.

Zagadkowe samobójstwo popełnił wczoraj wieczorem biuralista z Białegostoku — 23-letni

Włodzimierz Kuszner.

Kuszner przyjechał do Warszawy w środę wieczór, stanął w hotelu „Universal” (Marszałkowska 105), gdzie zajął pokój nr. 29, na trzecim piętrze.

Dzień wczorajszymi Kuszner spędził na mieście, załatwiając różne interesy.

Wracając do hotelu

około godz. 3 po poł., Kuszner prosił portiera, aby go zbudził o godz. 9 m. 30 wiecz.

Punktualnie o zapowiedzianej godzinie portier zapukał do drzwi, a gdy nikt nie odpowiadał, nacisnął klamkę, zarządził do pokoju i cołną się przerażony.

Na podłodze między otomaną a stołkiem klejał oparty o krzesło Kuszner bez życia.

z okropnie wykrzywioną buzią

tworząc z krawą raną w prawe skroni. W dłoni donat kurczowo ścisną wielki hiszpański rewolwer. Na krześle leżał okrwawiony kołnierzyk, zerwany z szyi wraz z krawatem

w przedśmiertnym odruchu. Zawiadomiono policję.

Na miejsce wypadku przybył kierownik agentury śledczej 7 kompanii, p. Wójcman, w asyście kilku wywiadowców.

Na stole znaleziono trzy listy; do policji, do białostockiego adwokata Olszyskiego, oraz do żony Janiny Kusznerowej, zamieszkałej w Białymstoku.

W liście do policji samobójca prosił o odesłanie rewolweru mec. Olszyskiemu, oraz o oddanie 55 zł. i obrączki ślubnej żonie — Janinie.

Wśród papierów znaleziono kilka weksli in blanco, oraz wezwania do sądu w Białymstoku.

Dalsze dochodzenie w toku.

Zuchwały rabunek kasjarzy

w głównym urzędzie pocztowo-telegraficznym w Przemyślu

125.000 zł. — łupem rabusiów

Nocy ubiegłej dokonano zuchwałego włamania do gmachu głównego urzędu pocztowo-telegraficznego w Przemyślu.

Kasjarze rozpruli kasę znajdującą się na I piętrze, z której skradli 125.000 złotych, poczem, niepostrzeżeni przez nikogo, zbiegli w niewiadomym kierunku. Bilonu w sumie 26.000 zł. kasjarze nie tknęli.

Ocalała również druga kasa, w której znajdowały się znaczki skarbowe i marki skarbowe na sumę 100.000 złotych.

Zaznaczyć należy, iż w czasie dokonania włamania na parterze urzędowali dyżurni urzędnicy przy nadawaniu telegramów i listów pospiesznych, oraz znajdowali się w gmachu policjanci-wartownicy.

Policja przypuszcza, że włamania dokonali kasjarze warszawscy, którzy przybyli tu na gościnne występy. Spodziewali się oni, że przed początkiem nowego miesiąca w kasie znajduje się większa jeszcze gotówka.

Pościg za naczelnikiem poczty defraudantem

W Torczynie na Wołyniu aresztowano złodzieja 20.000 zł.

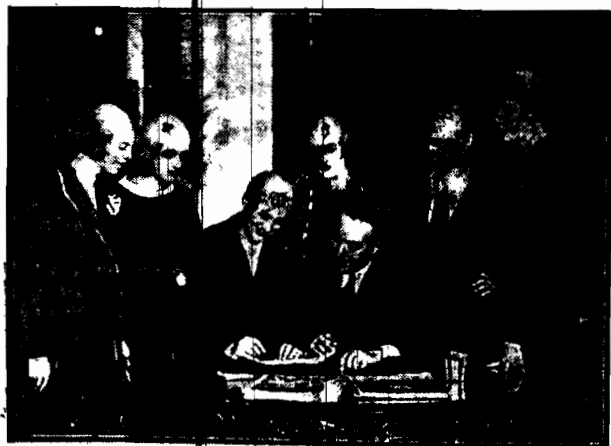
Władze policyjne aresztowały onegdaj naczelnika urzędu pocztowo-telegraficznego w Bielsku w pow. płockim Ludwika Rybickiego, ukrywającego się w majątku Torczyn, w powiecie rówieńskim.

Rybicki, będąc naczelnikiem urzędu pocztowego, zdefraudował 20.000 zł. w dewizach, walucie oraz papierach wartościowych, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Kierownik urzędu śledczego w Płocku, komisarz Eljasiewicz ustalił, że defraudant przebywa w Torczynie, majątku swego kuzyna. Udawszy się do Torczyna, kom. Eljasiewicz ujął zbiegła. Przy Rybickim znaleziono tylko część zdefraudowanych pieniędzy, a mianowicie 300 dolarów i 840 zł. Resztę pieniędzy defraudant zdołał ukryć.

Rybickiego oddawiono do więzienia w Płocku.

Nowe wariactwo mody



Chcąc jeszcze bardziej upodobnić się do mężczyzny, których coraz więcej jest, „chłopczyste” amerykańskie uznają za najmłodszą koalicję — tysiąc, każda też sobie odpowiednio wyplata głowę i tatuować na pustym miejscu kwiatki, motylki, cyfry i t. d. Na zdjęciu artysta od takiego ta turowała w otoczeniu swych koleżanek.

„Urzeczony” okręt

Niesamowita historia chińskiego statku Los się zawziął przeciw niemu

Na licytacji w Szanghaju sprzedano europejskiemu za bagatelna sumę wielki transpceaniczny parowiec, należący do chińskiego towarzystwa żeglownego, na której czole stoi jeden z największych azjatyckich finansistów Li-Czang-Foo.

Sprzedż okrętu dowodził, jak bardzo przesadnymi są Chińczycy.

Przed kilku tygodniami urodził się na okręcie, znajdującym się wówczas w podróży, dziecko.

Wypadek taki uważają marynarze za dobrą wróżbę, więc urządzono bardzo uroczyste powitanie bliźniąt.

Nie skończono jeszcze zabawy, gdy rozszalała się wiadomość, że urodzony przed kilkoma godzinami chłopak umarł. — natomiasz została przy życiu dziewczynka.

Gdyby dziewczynka umarła, a chłopak został przy życiu, nie uważano by tego za nieszczęście, lecz śmierć chłopca przejęła marynarzy i podróżnych wielką obawą.

Przypuszczenia ich okazały się słuszne. Nim okręt dopłynął do miejsca przeznaczenia zdarzyły się dwie katastrofy.

W ciągu dwu miesięcy same nieszczęścia spadały na załogę.

Okręt wiechał trzykrotnie na skały, zderzył się z drugim okrętem transportowym, nastąpił wybuch kotła, zjawiała się epidemia tyfusu, a przerażeni temi wypadkami marynarze uciekli z okrętu, tak iż został tylko kapitan z dwoma ludźmi.

Chińskie towarzystwo żeglowne sprzedało więc „urzeczony” okręt, nie chcąc się narażać na przesławianie losu.

Smaczne mleczko!



Z apetytem zapija mleko maleńka Mamiusia, czy Zosia, o czym świadczy roześmiana buzia. — I nie zadaje sobie pytania, ilu to różnych składników użył alchemik, handlujący mlekiem, by utworzyć coś, co je w pewnym stopniu przypomina

Fabrykant łódzki na czele szajki włamywaczy

Sensacja polskiego Manchesteru

ŁÓDŹ, 31.3. Sensację wywołało tu aresztowanie znanego fabrykanta łódzkiego Nusyma Knyżyńskiego, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 133.

Knyżyński, będąc właścicielem dużej tkalni, zorganizował

szajkę włamywaczy, która miedzy innymi dokonała włamania do kasy Banku Udziałowego w Łodzi.

Spółnikami fabrykanta-włamywacza są: pewien szofer i ślusarz z Warszawy.

Łódź bez piwa

z powodu strajku we wszystkich browarach

Z Łodzi donoszą: Wczoraj na tle nych, który objął wszystkie browary łódzkie.

Pożar składów tytoniu w porcie greckim

Straty — 1 milion dolarów

ATENY, 31.3. W porcie Piraeus to miliona dolarów. W fabryce wybuchł wielki pożar i pochłonięto 750 robotników, którzy teraz pozabawieni są chleba.

Samolot na szczycie „Bristolu” w Warszawie



Nadzwyczajny „wycieczny” sierzanta-pilota Gasiorka, który osiadł z swym samolotem na tarasie hotelu „Bristol”, nie przeszkadza być sensacją, już od wczesnego ranka przed hotelem gromadziły się takie tłumy, że, jak to wiadac na zdjęciu, zaczęła potrzebować wywołania policji konnej.

Karygodny wybryk wandal



Po wyjściu publiczności z teatru Wielkiego w Warszawie, nieznany sprawca rzucił pod wejściem frontowym petardę tak wielkiej sily, że wybuch tej pogięł zupełnie kolumny podtrzymujące portyk i zrujnował część balustrady na piątym i szóstym piętrze. Sprawcy karygodnego wybryku nie ujęto.

Bezczelny złodziej - usyplacz grasuje w pociągach warszawskich Dymem papierosów oszalał swe ofiary

W pociągach na terenie dykcji warszawskiej zaczął grasować beczelny złodziej, usyplający podróżnych, a następnie okradający ich.

Świeżo w pociągu nr. 712 idącym z Białegostoku do Warszawy, okradziono w ten sposób kupca z Dolkinowa, Szlamę Epsteiną.

Epstein jechał sam w przedziale II klasy. Pomiędzy Łapami i Tuszczem wsiadł do przedziału jakiś elegancki młodzieniec w palcie jesiennym i miękkim kapeluszu.

Po chwili młody człowiek zapalił papierosa. P. Epstein uczuł nagłe ogarniającą go niezmogłą senność. Powieki ciążyły mu

niezmownie. Skulił się w kącie przedziału i zasnął.

Gdy się obudził, młodzieniec nie było już w przedziale.

Równocześnie kupiec strzegł, że jest okradziony. Złodziej zabrał mu portfel, zawierający około 200 zł. gotówką, 4 dolary, dowód osobisty oraz weksle na sumę 300 zł. z podpisem Zeldenkona i różne rachunki.

W kącie przedziału wisiała szara jesienka, pozostawiona prawdopodobnie przez złodzieja, którego ktoś musiał spłoszyć. W kieszeni znaleziono wełniane rękawiczki brązowe, zyletkę w oprawie, oraz czapkę cyklistówkę koloru szarego.

Policja jest już na tropie beczelnego złodzieja.

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY

Przyjazd Króla Afganistanu.

Z najwiarogodniejszych źródeł dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili, że Król Afganistanu z Moskwy, w przejeździe z Moskwy do Paryża ekspresem „boiszwilim”, o godz. 14 p. 42 zatrzyma się na jeden dzień w Białymstoku.

Specjalny wagon Pary Królewskiej zostanie odczepiony od pociągu i w dniu jutrzejszym włączony do tegoż ekspresu.

Z powodu opóźnienia wiadomości ludność nie zdążyła zorganizować odpowiedniego przyjęcia dla Wysokich Gości.

Z Magistratu

Wydział Zdrowia Magistratu m. Białegostoku przypomina wszystkim mieszkańcom miasta, że wydany w r. 1921 regulamin sanitarny obowiązuje nadal i że nieporządkli sanitarna będą karane bardzo surowo.

W związku z nastaniem wiosny Magistrat zarządza jednorazowe gruntowne oczyszczenie miasta.

Wszyscy właściciele nieruchomości powinni przeprowadzić oczyszczenie podwórzy ze śniegu, wywiezienie śmieci, zawartości jam kloacznych i t. d. w terminie do 20-go kwietnia

lub bez okazania specjalnego zaświadczenia Magistratu.

Na wniosek ławnika Sekcji Kulturalno Oświatowej Magistrat umieścił w budżecie 2.000 zł. (ławnik proponował 15.000) na szerzenie kultury i oświaty wśród społeczeństwa przez zorganizowanie szeregu koncertów muzyki kameralnej, cyklu popularnych odczytów naukowych i wyświetlanie filmów oświatowych za minimalną opłatą 20—50 gr.

Ludzie otyli, przez odpowiednie użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa osiągną już bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, iż chorzy na atretyzm i choroby cukrowe są bardzo zadowoleni z działania wody Franciszka Józefa.

Urlop p. Wojewody.

Z dniem 1 kwietnia r. b. rozpoczyna p. Wojewoda Kisz 14-dniowy urlop, który zamierza spędzić w Warszawie. Zastępstwo obejmuje wicewojewoda Skrzyński.

Inż. Gurow w Białymstoku

Na cześć przybyłego do Białegostoku światowego podróżnika inż. Mikołaja Gurowa miejscowe Towarzystwo urządziło w sobotę wieczorem przyjęcie w kawiarni „Lux”.

Wczoraj inż. Gurow w Towarzystwie prezesa miejscowego Towarzystwa Esperantystów p. Szapiro złożył wizytę p. Wojewodzie.

W zastępstwie pana Wojewody przyjął inż. Gurowa wicewojewoda p. Skrzyński, wpisując swoje nazwisko do specjalnej księgi pamiątkowej. Następnie inż. Gurow zwiedził Pałac Branickich, przyczem objaśniał udział Inspektora Starostwa d. Wittek, blegle władający językiem esperantkim. Wiceciorem inż. Gurow wygłosił dla członków Towarzystwa Esperantystów odczyt, ilustrowany przezroczkami, na temat: „Moja podróż dookoła świata. Kultura i obyczaje różnych ludów”.

Dziś o godzinie 5 popoł. w sali Rady Miejskiej staraniem Stowarzyszenia Urzędników Państwowych



Znany Esperantysta inż. Gurow.

inż. Gurow wygłosił po raz drugi ten ciekawy odczyt, który będzie tłumaczony na język polski.

Barwny opis życia różnych krajów i ludów, ilustrowany licznymi zdjęciami, niewątpliwie zainteresuje szerokie rzesze urzędników państwowych i samorządowych.

—xx—

SKŁAD WIN I WÓDEK JAKÓB LIFSZYC

RYNEK KOŚCIUSZKI № 11. TELEF. 2-62.

Poleca w wielkim wyborze:

Wódki, likiery, konjaki i wina pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Uwaga Ceny na wina i likiery znacznie niższe **Uwaga** Wino owocowe natur. od 1 zł. gr. 50

NIESPOTYKANY DOTYCHCZAS W BIAŁYMSTOKU

WYBÓR MATERJAŁÓW

najprzedniejszych gatunków i najmodniejszych deseni

NA UBRANIA I PALTA MĘSKIE I DAMSKIE,

wobec nadchodzącego sezonu poleca firma

WISZNIA I OCHRYMSKI

BIAŁYSTOK,

Sienkiewicza Nr. 1 (front, I-e piętro).

Telefon Nr. 9-12.

P.T. Urzędnikom Państwowym i Komunalnym

na podstawie orderów lub legitymacji —

dlugoterminowe spłaty!

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. Miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1928 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 35, w lokalu fab. fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 2 kas ogniotrwałych, zegarka i 75 krząków wstążki do kapeluszy — po 50 mtr. w każdym, oszacowanych na 825 złotych.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

491 Białystok, dn. 26.III.1928 r.

Ostrzeżenie!

Ponieważ doszło do naszej wiadomości, że obuwie obcego wyrobu sprzedawane jest przez niektórych kupców, jako obuwie marki

„CEDA”

przeto prosimy Stan. Publiczność, aby przy nabywaniu obuwia marki „CEDA” stanowczo zwracała uwagę na markę fabryczną

„CEDA” wyciśniętą na podeszwie.

FABRYKA OBUWIA MECHANICZNEGO „CEDA” w Warszawie.

„Modern” Dziś. Kasa 5. Początek 5³⁰, 7⁴⁵, 10³⁰ wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

ORŁY WOJENNE

Wielka epopeja miłości i śmierci w 8-miu aktach. Czarująco-plekna amerykańka **BARBARA KENT** Bohater obrazu „Błękitna Noc” **Raymond KEANE** Wielka parada w powietrzu Bohaterskie walki lotników na froncie franc. Rzecz dzieje się w czasie wojny światowej. Nad program **Brzdąć dostaje ząbków** w 2-ch częściach.

Handel przedświąteczny

W dniu dzisiejszym z powodu okresu przedświątecznego sklepy będą otwarte od godz. 1-ej do 6-ej wiecz.

Na skutek starań Stow. Kupców Pol. i Zw. Kupców Żyd. — Min. Pracy i Op. Społ. reskryptem z

dn. 28 marca r. b. Nr. 848/P. I. zezwoliło na przedłużenie handlu o 2 godz. w dniach: 2, 3, 4, 5 i 6 kwietnia r. b.

Wobec wyżej przytoczonego handlu w dniach wymienionych może się odbywać do godz. 21-ej, t. j. 9-ej wiecz.

Ujęcie pijanych bandytów.

Mieszkańcy wsi Borki, gminy Orla Jan Zieliński, Józef Prokopowicz, Józef Szymanowicz w stanie pijanym napadli na mieszkańca wsi Chołontyny, gm. Dmierzewice Aleksieja Buraczewskiego, powracającego z wypłaty, pobili go i zabrali 50 złotych gotówkę, prócz tego napadli na przejeżdżającego Malczewskiego, którego również pobili i zrabowali 20 funtów lnu.

Wyżej wymienionych sprawców aresztowano.

Chłopcy

do sprzedaży gazet potrzebni od zaraz. Wiadomość, Legionowa 1 (lokal Adm. „Dziennika Białostockiego”)

B-cia Głowiński

Białystok, Rynek Kościuszki 9, tel. 2-60.

Polecają na święta

w wielkim wyborze pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych Wina, wódki, likiery, konjaki, miody,

towary kolonijane i delikatesy.

KARTY DO GRY.

„MODERN” Dziś od godziny 11³⁰ i 2³⁰ popołudniu Ceny miejsc od 60 gr.

KURJER CARSKI

2 serie razem — 20 aktów.

W roli głównej: **IWAN MOZZUCHIN**

NOWOŚCI SEZONU.

Na sezon wiosenny **OBUWIE** wszelkiego rodzaju podług najnowszych modeli paryskich w wielkim wyborze poleca firma

„Dobrobut”

Białystok, Sienkiewicza 4, tel. 2-91.

Wielki wybór KWIATÓW

— POLECA —

Spółdzielnia Ogrodnictwa - Pszczelnictwa

ul. Rynek Kościuszki № 2.

Ze względu na sezon wiosenny ceny przystępne. 499

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Przyjmuje od godz. 3 do 8 p.

w niedzielę od 10 do 2 pp.

Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11-52

Lekarz dentysta

Izaak Josef

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Przyjmuje od 10 do 12 i od 5 do 8 w.

Ul. Warszawska № 7, telefon 11-52

Gramofony i płyty

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego

„Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104 400

Unieważnia się za giniące dyktando

Wielki wybór. Ceny niskie. Katalogi wysyłamy bezpłatnie po nadesłaniu znaczka pocztowego